

## CZESŁAWA LESIUK

ur. 1926; Tyszowce



Miejsce i czas wydarzeń	Tyszowce, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Tyszowce, dwudziestolecie międzywojenne, zapachy, Żydzi, cebula, prawosławni, czosnek, katolicy, kielbasa

### Zapachy poszczególnych nacji

Żydzi jedli dużo cebuli. Która rodzina była trochę bogatsza, może czyściejsza, to jej ubrania nie pachniały cebulą, od dziewcząt może też nie było czuć, ale niektórzy Żydkiwie przychodzili, i ta cebula pachniała na odległość. Żydzi zawsze kojarzyli się z zapachem cebuli. Ukraińcy, prawosławni znowu z czosnkiem, bo u nich jadło się dużo czosnku.

U nas na rynku było dużo wędliny. W każdą środę stał tam duży kocioł, gotowała się w nim woda i nasi rzeźnicy sprzedawali kielbasy na gorąco: ktoś przyszedł, zażyczył sobie tyle czy tyle, więc odkroili, wrzucali do tego kotła i ludzie jedli takie gorące kielbasy, roznosił się też ich zapach. Dużo było rzeźników, więc stało po 13, 14 kotłów, gdzie można było sobie kupić kielbasę na gorąco.

Data i miejsce nagrania	2009-03-06, Tyszowce
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Elżbieta Zasempa, Monika Śliwińska, Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"